KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Marca. — Rok 1847. Wtorek. | № 86 | Jutro, ŚŚ. Kornelja i Balbina. U Izra: wieczorem początek Świąt Wielkanoc:.

Jutro i przez dwa dni następne w godzinach wieczornych, odprawianemi będą w Kościołach Nabożeństwa, tak zwane *Jutrznie ciemne*.

N. PAN reskryptem Najwyższym w d. 7/19 b. m. wydanym, Koniuszego przy Jej Ces: W. Wielkiej Xiężnie Marji Mikołajewnie, Hr: *Wielhorskiego*, w nagrodę iego gorliwej służby, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem orderu Orła Białego.

Ogłoszono postanowienie Rady Administr: wydane 16go b. m. tej treści: Do poboru opłaty z mostu na rzece *Kamiennej* pod wsią *Bałtowem*, ma być udzielona taryfa klassy 3ej, postanowieniem Xcia Namiestnika Królews: z dnia 5go Sierpnia 1817 r., do taryfy klassy 3ciej przepisana.

Doszło do wiedzy Władzy wyższej, że po niektórych wsiach daią się dostrzegać kradzieże z powodu zaniedbanego iakoby teraz odbywania stróży nocnej przez włościan, którzy uważaią się za uwolnionych od tej powinności. Z tego powodu tudzież na zasadzie otrzymanego polecenia, Gubernatorowie Cywilni uprzedzili Naczelników powiatowych, Wójtów gmin i Sołtysów, że przez postanowienie Rady Administrac: z d. 14/26 Listop: r. z. między innemi zniesioną wprawdzie została stróża, lecz tylko ta, której na użytek i do robót przy dworach Dziedzice od włościan wymagali; zwykła zaś stróża nocna policyjna iako obowiązek względem gromady i iako podlegaiąca oddzielnym przepisom policyjnym, nie iest wcale uchyloną; i dla tego Naczelnicy powiatów zarządzić maią i dopilnować za pośrednictwem Wójtów gmin i Żandarmerji, aby w każdej wsi przez iej mieszkańców odbywaną była co noc kolejna stróża policyjna z grzechotką, ażeby dla odbywaiącego tęż stróżę człowieka, była urządzona budka w miejscu dogodnem najwłaściwiej przy drodze głównej przez wieś idącej, ażeby kolej iej odbywania, przez Sołtysa ułożona i przez tegoż co do regularnego wykonania była dopilnowaną, pod iego odpowiedzialnością.

W czasie Widowiska danego dnia 14/26 b. m. w Wielkim Teatrze, na dochód *Żebraków* tutejszego miasta, w celu utrzymania ich aż do nadejścia czasów roboczych, zgromadzona Publiczność dowiodła istotnie, iak chętnie i iak hojnie przychodzi w pomoc prawdziwemu nieszczęściu, oraz iak wielką znajduie przyiemność w niesieniu ulgi utrapionym. Osoby wojskowe wszelkich stopni, Obywatele, mieszkańcy miasta wszelkich stanów i wyznań, Urzędnicy, słowem wszyscy ubiegali się, aby naddatkami zbogacić dochód tego widowiska, a między innemi datek znakomity, nadesłany bezimiennie, powiększył dobroczynną składkę. Dochód z widowiska przyniósł Rs. 1,422 kop: 32½ (zł. 9,482 gr. 5). Wszelkie wydatki wynikłe z reprezentacji, nie zostały policzonemi. Powyższa kwota natychmiast zostanie użytą, aby dać przytułek, pokarm i odzienie żebrzącym po ulicach.

Mikołaj *Nowicki*, Syn b. Inspektora Łazienek Królewskich, Emeryta, przeżywszy lat 18, onegdaj przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Na posadę Burmistrza do miasta *Skulska*, zanominowany został P. Andrzej *Piniakiewicz*, dotychczasowy Ławnik Sekret: miasta Dobry.

Po uzyskaniu konsensów i zapisaniu się do zgromadzenia kupieckiego, prowadzić będą handle kupieckie, mianowicie: P. Karol *Steinbach* w Warszawie, sukna; P. Jan *Schnirstein* w Krasnymstawie, korzenny i trunków zagranicz:; P. Karol *Dal-Trozzo* w Warszawie, materjałów piśmien: i rysunkowych; P. Józ: *Raschke* w Warszawie, towarów żelaznych i norymbergskich.— Złożone zostały konsensy PP. Alex: *Lentzkiego*, który zrzekł się handlu kupieckiego; również Felixa *Rożyckiego*, który żyć przestał, i handel iego zwinięty został. (G. P.)

W tym roku ma być otwarty nowy zakład *Wód mineralnych sztucznych*, w połączeniu z kąpielami, w *Ogrodzie Saskim;* budowle przeznaczone do tego celu, wznoszą się iakby siłą czarodziejską, i o ile spodziewać się należy, będzie to zakład mogący rywalizować z najpierwszemi tego rodzaiu w Europie. Cena tak wód mineralnych, iako i kąpieli, będzie dla każdego przystępna.

Jeden z najdawniejszych zwyczaiów, uświetnionych pamiątką religijną, iest u nas obchód świąt Wielkanocnych, Wigilji i Wieczerzy Pańskiej, a najbardziej święcony iest na Litwie. Tam to widzieć można patryarchalne zabytki zwyczaiów sławiańskich, kiedy Wielka Niedziela poda sposobność Gospodyni popisania się z talentem gastronomicznym, a Gospodarzowi, z serdecznością, z iaką raczy gości swoich barankiem zdobnem godłem wiary, w pośród ogromu różnych ciast, pirogów, babek, mazurków, tortów i tym podobnych pieczyw pomysłu i utworu skrzętnej Pani domu; rzeczywiście ten tylko może wyobrazić sobie o świętach Wielkanocnych w Litwie, kto patrzył na to i był

uczestnikiem biesiady. Zwyczaj ten i u nas utrzymuie się, ale w mniejszym zakresie, chociaż obchody podobne w całej sławiańszczyźnie od przyięcia Wiary CHRYSTUSA, były i są zabytkiem odwiecznym; i tu tenże ciężar utrudza nasze Gospodynie, które iuż zawczasu myślą nad ubraniem swoich stołów, aby się zczemsiś nowem popisać, a nieznanym pomysłem zadziwić sąsiadki; może w tym razie, najwięcej emulacja wywiera wpływu, ale czyż to nie iest chlubą Gospodyni, ieżeli sztuką kucharską umie zadziwić? Może to będzie przydatne, i uczyni przysługę, kiedy nadmieniemy, że przed niedawnym czasem poiawiła się u nas książka pod tytułem *Wydoskonalona Kucharka*, właśnie iakby natchnieniem tutejszych gastronomów wyrodzona, i w samą porę wydana; oddawać iej zalety i szczegółowo rozbierać wartość, byłoby bezpotrzebnem, bo kto miał się w porządku, lub doświadczał zawartych w niej przepisów, iuż poznał i ocenił. To tylko powiemy, że pod każdym względem odpowiedziała życzeniom i oczekiwaniu, a w porównaniu obiętości i doboru artykułów, ma cenę umiarkowaną i przystępną; radziemy przeto ażeby nasze Gosposie w niej szukały rady, a bezwątpienia z korzyścią znajdą ulgę w kłopotliwych zabiegach. Nabyć tę książkę można w Księgarni Fr: *Spiessa* i Sp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460; cena zł. 13 gr. 10.

Jutro w Wielkim Teatrze danem będzie *ostatnie* Widowisko przed zbliżaiącemi się Świętami, a dochód z tego widowiska iest przeznaczony na wsparcie Warszawskich Szpitalów *wszelkich wyznań.* Litościwi tutejsi mieszkańcy dopełnią prawdziwie chwalebnej i nader użytecznej ofiary, gdy raczą i tym sposobem zasilić ubogich chorych płci obiej, któremi Szpitale są napełnione. BÓG Wszechmogący mile tę ofiarę przyjmie i raczy sowicie nagrodzić Dobroczyńców. Daną będzie z całą okazałością ulubiona Opera *Wolny Strzelec*, ozdobiona tańcami. Cena miejsc zwyczajna, a wszelki naddatek z najczulszą wdzięcznością przyięty będzie.

Zwyczaiowi malowania iaj na czerwono, które używane są tak powszechnie w święta Wielkanocne, nadaie podanie historyczne początek w czasach pogańskich. Historyk *Lamprydyusz* poświadcza, że w dniu w którym urodził się *Alexander Sewerus*, później Cesarz Rzymski, zdarzyło się iż kura w domu rodziców iego zniosła czerwone iaie. Matka nowonarodzonego *Mamea*, strapiona tem zdarzeniem, zażądała wróżby od wróżbiarza. Ten przepowiedział, że Syn iej będzie kiedyś purpurą ozdobiony i tron posiędzie. Przypadek zdarzył, że sprawdziła się wróżba: bo po śmierci *Heliogabala*, roku 224, *Sewer*, okrzykniony został iednomyślnie Monarchą. Odtąd iaia czerwone stały się godłem pociechy i życzeń przyszłości. Rozsyłano ie przyiaciołom, a szczególniej położnicom, chcąc przez to wyrazić życzenie, aby położnica była równie szczęśliwa ze swego dziecięcia, iak *Mamea* z syna. Zwyczaj ten przeszedł od *Rzymian* do *Gallów* i *Niemców*, i zakorzenił się wpośród nich tak, że i dziś nawet w niektórych okolicach Francji posyłaią położnicy czerwone iaie, iako godło radości, iż Matka przebyła niebezpieczeństwo, i iako znak życzeń pociechy z dziecięcia. Jaia czerwone zawsze iako godło wesela i życzeń pomyślnych, przechodzą kolejno do Chrześcjan, ustaliły się w zwyczaiu na święta Wielkanocne, dla wyobrażenia owej radości, której ZBAWICIEL światu przez swe Zmartwychwstanie, uczynił uczestnikami Apostołów i Uczniów, i której wszystkim wiernym dotąd udziela.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od A. J. na *święcone*: dla Starców w Górze Kalwarji zł. 30, dla ochron ubogich Dziatek zł. 20 i dla Dobroczynności zł. 10.

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszły w drugiem wydaniu: *Małe Powieści dla Dzieci*, z dzieł JX. Kanonika *Szmidt*, dla użytku Szkół Powiatowych elementarnych i odpowiednich im Instytutów naukowych, przełożył z niemieckiego *K. L. b. J. S. P.* Imię sławnego Autora i przeznaczenie tej książki do użycia w szkołach publicznych, iest dostateczną rękojmią iej wartości. Cena zł. 4.

Na nadchodzące święta Wielkanocne, są ieszcze w handlu T. *Czabana* przy ulicy Senatorskiej, który tymczasowo przeniesionym został obok do drugiego Sklepu po prawej stronie, do nabycia: Szynki Baiońskie i Westfalskie, Brunszwickie kiełbasy, Półgęski, Węgorze wędzone, Pasztety Strasburgskie, Pekefleisz Hamburgski, Ser Chester i Limburgski, Trufle Perygordzkie, tudzież Wódka iałowcówka.

(A. n.) Zaonegdaj w doniesieniach Kurjera wyczytałem, że 25 b. m. zginął wyżeł biały w kasztanowate łaty, nie wielki, chudy i nierozumieiący po polsku tylko po francuzku. Nazaiutrz przechodząc Krakowsk: Przedm:, spostrzegłem wyżła zupełnie zgodnego z powyższym opisem, bo był i biały, i mały, i chudy iak przystoi na psa tak *dobrze wychowanego;* chciałem szczerze zwabić go do siebie, zwrócić stratę poszkodowanemu, ale niemogłem z nim dojść do ładu, ia nieumiem po francuzku, on nierozumie po polsku, musieliśmy więc pójść każdy w swoią drogę; proszę przecież przyiąć chęć za uczynek. Szkoda iednak, że właściciel edukuiąc swoiego psa na tak wielką skalę, nie przemawiał do niego *czasem* i po polsku. *S.*

Wielu z mieszkańców Warszawy naśladuiąc przykład swych pobożnych poprzedników, przez cały

ostatni tydzień wielkiego Postu nie zasilaią się mięsnemi potrawami. Nieodrzeczy będzie donieść, że aż do następuiącego święconego, codzień ieszcze znajdować się będzie wyborny *Stokfisz* w handlu JP. *Riedla* przy ulicy Nowo Senatorskiej.

Wczoraj czas był zmienny, Marcowy. Słońce przyświecało kiedy niekiedy, a w zamian zaciemniało się Niebo, i deszcz kilkakrotnie padał. O godzinie 2giej zjawił się grad, a o w pół do 4tej nadzwyczajność, bo w Marcu grzmoty dosyć mocne, i błysnęło kilkakroć. Wczesne wiosenne grzmoty są iak wiadomo, wróżbą pomyślnych lata następnego urodzaiów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: w czasie *Sztuki przypodobania*, JPani *Hofman* 2-kroć i JP. *Szymanowski*; po *Szubrym*, Wszyscy.

Donoszą z *Odessy* 18 Lut: (2 Mar:). Zima, z którą, zdawało się nam, żeśmy się rozstali w połowie Stycznia, powróciła do nas z dokuczliwą ostrością w pierwszych dniach b. m.

Anglja. — 24go b. m. wszystkie sklepy w stolicy były zamknięte; był to bowiem dzień modłów ogólnych o odwrócenie nędzy. — Z portów irlandzkich po kilkaset wychodzców odpływa do *Kwebeku* i *Nowego Jorku*.

Danja. — Z wysp Sandwiszskich otrzymano wiadomości z 31go Paźdz:. Kapitan korwety *Galatey* miał posłuchanie u Króla w *Honolulu*, i zawiązał z nim układy handlowe. Odtąd statki duńskie w portach Sandwiszskich, maią być przyjmowane iak statki najbardziej uprzywileiowanych narodów.

Francja. — Intendent ieneralny listy cywilnej Hrabia *Montalivet*, doznał niebezpiecznego attaku apoplexji. — P. *Munioz* Xżę *Rianzares*, miał zapłacić za francuzki tytuł Xcia *Montmorot* 18,000 fr:. — Parostatek *Fok* wysłany został do brzegów Hiszpanji po statki obładowane zbożem; spodziewaią się takich statków 200. — Xiądz *Chatel* (Szatel) założyciel francuzkiego Kościoła katolickiego, iest teraz Dyrektorem poczty listowej w miasteczku departamentu *Saony* i *Loary*. — P. *Rotszyld* zaproponował Rządowi, aby dla miasta *Paryża* wyznaczono kredyt 5 miljonów fr:, celem zakupienia dla niego zboża na targach zagranicznych. P. *Rotszyld* żąda, aby ustanowiono komisję maiącą czuwać nad iego kontraktami w tej mierze, i podejmuie się dostawy pod warunkami następuiącemi: Zboże za przybyciem do Paryża, przedawane będzie po cenie targowej dziennej; ieśli z tego interesu wyniknie strata, P. *Rotszyld* sam ią poniesie; zaś w razie zysku, tenże obrócony będzie na rozdanie chleba ubogim po cenach zniżonych. Władza municypalna *Paryża* wynurzyła Panu *Rotszyld* podziękowanie, i prosiła go uskutecznić tę propozycję. Taż Władza wyznaczyła znowu 15,000 fr: dla towarzystwa filantropijnego, zajmuiącego się rozdaniem zupy ubogim. — Dnia 20go b. m. o godzinie 10tej wieczór, umarła w *Paryżu*, po 3-tygodniowem pasowaniu się życia ze śmiercią, i dopełniwszy przykładnie obowiązków religijnych, sławna Artystka dramatyczna Panna *Mars*, maiąc lat blisko 70.

Niemcy. — U wód w *Homburgu* naięto iuż mieszkanie dla Pana *Gizo*.

Rozmaitości. — W tych dniach w Wiedniu zebrało się i otoczyło wielu ciekawych chłopaka, który cebule przedawał, a który ręce załamywał i z rozpaczą płakał. Zapytany o przyczynę płaczu, odpowiedział, że w tej chwili odebrał wiadomość, iż mu Matka umarła. Po dłuższych dopytywaniach dowiedziano się, że on od swoiej Matki iuż od 5ciu lat nic nie dostawał, i sam swoim przemysłem żył, a iednak tak rzewnie po niej płakał! Wieluż to bogatych młodzieńców, którzy od swoich Matek pieszczonemi byli, ani połowy tyle łez nie poświęcą ich pamiątce. — W *Hul* w Anglji zebrało się stowarzyszenie, które sobie zadaie pracę, ażeby gorsety i sznurówki w ubiorach kobiet skasować. Stowarzyszenie to nazywa się: *Antistay and corset Society*. Pobożny Obywatel iest na czele tego towarzystwa, a wszyscy Lekarze miasta przystąpili także na członków do niego. Ci *Antygorseciarze* dowodzą, że sznurowanie się iest największą przyczyną słabości piersiowych u młodych dziewcząt, i staraią się, szczególniej Matki licznych familji, skłonić do zaniechania tej barbarzyńskiej mody. — W *Krimnicszau* zdarzył się 4go Marca ten szczególny wypadek, że kobieta urodziła cztery ukształcone i zdrowiuteńkie Córki. — Gazeta Bruxelska donosi: Okręt *Hul* wracaiący z *Sumatry*, przywiózł młodego *Orang-Utanga*, który najpiękniejszą edukację otrzymał. Ten interesowny leśnik przywłaszczył sobie zupełnie obyczaie i zwyczaie osób ucywilizowanych: sypia w porządnem łóżku z szlafmycą na głowie; kiedy wstanie, wdziewa szlafrok i futrzane pantofle; iada i piie przy stole z wdziękiem człowieka, który żyć umie; przeznaczonym iest do zoologicznego gabinetu w Bruxelli. — Publiczny targ niewolniczy iuż w *Stambule* z pewnością iest zniesionym. Bazar na ten obrzydły targ iuż iest zamkniętym, i mieć będzie inne przeznaczenie. — W *Hadze* w tamtejszym teatrze wystawiono nową Operę pod tytułem: *Oblężenie Lejdy*; text do niej napisał *Hipolit Lukas*, a muzykę *Adolf Fogel*; podobała się bardzo. N. Król Holenderski z całym dworem znajdował się na tem przedstawieniu. Poeta i Kompozytor po skończeniu widowiska zostali zaproszeni do loży Monarszej, i otrzymał każdy z nich order *Dębowej Korony*. — Jakiś powiedział do bogatego lecz skąpe-

go Pana: »Słyszałem od wielu osób, że mam dostać od Pana prezent"; na co tenże odpowiedział: »Niech cię Bóg broni, abyś plotkom wierzył."— Gdy łaiano kogoś, że dał iałmużnę złemu człowiekowi, odpowiedział: »Nie dałem dla iego obyczaiów, lecz dla iego nędzy."— Jakie iest największe dobro dla człowieka? mieć iednego lecz prawdziwego przyiaciela.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Benda Maxym: Oby: z Żelechlina; Duzy Jerzy Oby: z Łęczycy; Elsner Fran: Emeryt z Wiączyna; Gostkowski Xaw: Obyw: z Krakowa; Kiślański Fort: Oby: z Kalisza; Klimkiewicz Antoni Radca Tow: Kred: z Płocka; Milewski Józ: Oby: z Radomia; Stoiowski Kazim: Oby: z Pinczyc. (G. P.)

DONIESIENIA.

JAJKA z Mydła kokosowego w różnej wielkości i kolorze, na prima aprilis lub do mycia, po 15 gr. i po zł. 1, dostać można w Składzie podpisanego przy ulicy Nalewki Nr 2257 C; iak równie i inne MYDŁO tualetowe, iuż Szano: Publiczności znane. — Jan *Werner*.

BROWAR ANGIELSKI WOJCIECHA SOMMER,
przy ulicy Solec i Nowo-Jerozolimskiej Nro 2911 i 12,
Ma honor niniejszem zawiadomić Szano: Publiczność, iako z dniem dzisiejszym rozpoczęła się Sprzedaż
PIWA ANGIELSKIEGO (ALE)
tegorocznej fabrykacji, tak na Oxefty, iako i na Butelki w większych partjach. Wojciech *Sommer*.



Do Składu Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, nadesłano w kommis do sprzedania znaczną partję NASION TRAW: Miodowej i Rajgrasu, garniec po zł. 2, i po zł. 2 gr. 15. — MUSZTARDY francuz: z słoikiem zł. 2, (próżny Słoik przyjmuię przy braniu Musztardy po gr. 12), garniec po zł. 12; Traktjernikom i Kupcom, którzy 12 słoików razem biorą, odstępuię rabat 25%. — CZEKOLADY parowej funt po zł. 1 gr 20 — FARYNY beczka cała, kamień po zł. 20. — CUKRU (główki 6 do 7 funtów), kamień po zł. 32, i Mączki białej, funt po zł. 1 gr. 8.

HENNIGER et COMP.
FABRYKA WYROBÓW NOWOTNEGO SREBRA
przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej Nro 466.
Poleca swoie Wyroby na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzywszy się szczególniej w garnitury stołowe, iako to: Sztucce, Serwisy do Octu i Oliwy, do Likierów, Półmiski i t. p., a to w najlepszym gatunku Nowego Srebra, iako i tenże sam metal platerowany sposobem galwanicznym.

MASSA WOSKOWA w różnych kolorach do zaprawy Podłóg, po zł. 2 gr. 20 za funt, iest do nabycia w Składzie fabrycznym Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych, przy ulicy Senators:, w domu PP. Kanoniczek, obok Kościoła Śgo Andrzeia. Osoby biorace do Handlu, otrzymaią stosowny rabat.

PANNY zdatne do Magazynu Stroiów Damskich *Myśliańskiej*, przy rogu ulicy Długiej i Miodowej, w domu W. Łaszczyńskiej, potrzebne są.

Komisarz Policji Administ: Cyr: 2 i 3, czyniąc zadość odręcznemu poleceniu Magistratu z d. 6/18 b. m. Nr 13731/6273, podaie do publicznej wiadomości, iż Trunki i Sprzęty Szynkowne, na satysfakcją kary za prowadzenie Szynku za obcym patentem, w dniu 18/30 Marca r. b. o godzinie 3 z południa, pod Nr 343 w rynku Nowego Miasta, przez publiczną licytację sprzedane zostaną. — *Janiszewski*.

Do Składu Herbaty, Jana *Grydina* 1go, przy uli: Nowy-Świat N° 1245, wprost Kopernika, w pałacu po-Branickich, teraz Hr: Zamojskiego, nadszedł znaczny transport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, iako to: czarnej z kwiatem, zielonej i żółtej i t. p. od ceny zł. 10 do zł. 70; każda paczka opatrzona plombą, waga netto, lub bez papieru; oraz różnych SAMOWARÓW, Tac, Imbryczków do Herbaty, Obrazów Rossyjs:, Rolet różnych do okien, Miednic, Noży, Lichtarzy, Kłódek, i t. p. Powyższe artykuły sprzedaią się po cenach miernych.



Dnia 29 b. m. zginął PIESEK z gatunku wyżełków angielskich, biały, w kasztanowate odmiany, roku nie maiący. Znalazca zechce zwrócić takowego pod Nr 24 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 1sze piątro, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 11.

TEATR WIELKI. Jutro, 107my raz *Wolny Strzelec*, na dochód Szpitalów.

We wszystkich Składach należących do Zakładów Piekarni Wiedeńskiej, dostać można Królewieckich Marcepanów; orzechowych, francuzkich i zwykłych Mazurków; różnych Pierników, Tortów rozmaitych, Esencji i Likworów, Placków, Bab, i Pasków podolskich parzonych i makowych, oraz wiele innych Wyrobów, na nadchodzące Święta przysposobionych. Wszelkie obstalunki przyjmuią się do d. 3 Kwiet: do wieczora.

Jak od lat 20tu kilku, tak i natę Wielkanoc r. b., będą u podpisanego sprzedawane w moim Sklepie przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, BABY i MAZURKI. Obstalunki przyjmuią się do dnia 2go Kwietnia r. b.— Zaś Szanowni Panowie z prowincji, którzy w Wielki Czwartek odieżdżaią, mogą takowe aż do godziny 9ej nabyć. Łaskawa Publiczność zawsze aż dotąd z pieczywa mego zadowoloną była, zaszczycaiąc mnie swemi względami; tuszę sobie, iż na te Święta zadowoleniu odpowiem.— Bogumił *Fritsch*.

FABRYKA KARMELKÓW I CZEKOLADY PAROWEJ,
pod Nrem 411 *przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost pałacu Hr: Uruskiego, w domu SSrów Loevego istnieiąca,*
Zawiadamia Szan: Publiczność, iż w Składzie tym na nadchodzące Święta Wielkanocne, za cenę umiarkowaną, dostać będzie można: **BAB, PLACKÓW, MAZURKÓW, TORTÓW,** MACZKU w kolorach, **KARMELKÓW, BABANKÓW, JAJ** Cukrowych, **ESENCJI** Ponczowej, **SOKÓW** świeżych, i t. p. innych Wyrobów Cukierniczych.—Nadto, przy sprzyiaiących nam dniach pogodnych wiosny, rozpoczętem zostało wyrabianie **LODÓW**, z dostarczaniem których na żądanie, w każdym czasie ofiaruie się.— Erazm *Głębocki*.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp i Lin w winie duszony, Okoń i Karaś smażony, Zupa rybna, grzybowa i cytrynowa, Pierogi. — Obiad, mięsny i cały postny z 5ciu dań zł. 3. —